



Moja Droga...

PRACOWNIA MITHRIL CRAFTS

MARIUSZ KUBACKI



„Nie mam żadnych szczególnych uzdolnień.
Cechuje mnie tylko niepohamowana ciekawość”.

— Albert Einstein

Kim jestem?

Zainteresowania:

- Historia
- Archeologia
- Geologia
- Natura
- Sztuka

Hobby:

- Speleolog
- Eksplorator historyk
- Podróżnik
- Rękodzielnik
- Przyrodnik
- Fotograf
- Twórca marki Pracownia Mithril Crafts

Na co dzień pracuje w Koksowni ArcelorMittal Poland w Zdzeszowicach jako Specjalista ds. koksu (wcześniej 20 lat jako Mistrz Opalania bat koksowniczych). Po godzinach zamieniam się w rękodzielnika – kaletnika i nie tylko ;).

Jak można się łatwo zorientować po zainteresowaniach i hobby, którym się zajmuję, jestem człowiekiem dość mocno zajęтым i aktywnym, który nie potrafi usiedzieć na miejscu, kiedyś mówiło się,- że taki ktoś ma bogate życie wewnętrzne ;), teraz określa się to jako ADHD – i coś w tym jest gdyż wypełniam chyba wszystkie znamiona tej przypadłości 😊

I tak oprócz ciągłej pracy udaje mi się jeszcze znaleźć czas dla rodziny i na pozostałe hobby i zainteresowania dzięki którym czerpie inspiracje dla mojej twórczości artystycznej.

- Aktywnie uczestniczę w różnego rodzaju badaniach archeologicznych, eksploracjach oraz wyprawach z tym związanych, jestem członkiem kilku zespołów badawczych w kraju i za granicą (w 2024 roku udało mi się wziąć udział w dwumiesięcznej Misji Archeologicznej organizowanej przez Uniwersytet Wrocławski w Południowym Peru)
- Podróżuję na własną rękę po Świecie odwiedzając ciekawe miejsca poza utartymi szlakami (odwiedziłem tak egzotyczne kraje jak Wietnam, Cuba, Indie, Meksyk, Peru, Chiny, Bałkany, Ukraina etc.)
- Często przemierzam okoliczne lasy by znaleźć odrobinę wytchnienia i przy okazji doładować się energetycznie podglądając naturę. Podczas tych wędrówek udaje mi się znaleźć ciekawe rzeczy które później staram się wykorzystać w swoich pracach (kamienie, poroża, kawałki drewna o ciekawej strukturze, części roślin..)

Kilka fotografii z moich wypraw

„Najpiękniejszą rzeczą, jakiej możemy doświadczyć, jest oczarowanie tajemnicą.

Jest to podstawowe uczucie, które stoi u kolebki prawdziwej sztuki i prawdziwej nauki.”

- Albert Einstein



Kim jest rękodzielnik?

-Rękodzielnik czy rzemieślnik?

Choć w potocznym języku te słowa bywają używane zamiennie, w rzeczywistości opisują nieco inne podejście do tworzenia. Granica między rękodzielnikiem a rzemieślnikiem jest płynna, ale klucz tkwi w **formalnym wykształceniu, skali produkcji oraz powtarzalności**

Rękodzielnik – artystyczna dusza i unikatowość

Tak jak u mnie rękodzielnictwo często zaczyna się od pasji hobby.

Rękodzielnika cechuje też **-Brak sztywnych ram** (ograniczeń profesji, ograniczeń w wyobraźni, stosowania technik mieszanych do uzyskania pożądanych efektów w swojej twórczości, brak ograniczeń w inspiracjach i mieszaniu stylów)

Rzemieślnik- to zazwyczaj profesjonalista wykształcony w określonym kierunku wytwarzający rzeczy powtarzalne i seryjne



Moje początki- jak to się zaczęło?

Niewątpliwie pochodzę z rodziny uzdolnionej artystycznie i manualnie. Od najmłodszych lat moim drogowskazem byli rodzice, którzy nauczyli funkcjonować mnie w otaczającym nas świecie.

Tato – „złota rączka”- nie było chyba rzeczy której by nie zrobił

Mama – „artystyczna dusza”- odkąd pamiętam zajmowała się wytwarzaniem przepięknych rzeczy poprzez szydełkowanie, haftowanie, szycie etc

To dzięki nim ukształtowała się moja osobowość i ciekawość świata, w konsekwencji czego odkryłem u siebie zdolności o których nie miałem pojęcia.

Pierwsze kroki w rękodziele poczyniłem już w szkole średniej gdzie dzięki szerszym horyzontom i znajomościom z ciekawymi ludźmi zachłysnąłem się historią, kulturą i sztuką Indian Ameryki Północnej i Południowej. To wtedy pojechałem na pierwszy Złot Indianistów gdzie zobaczyłem piękne stroje, pióropusze, buty ze skóry, biżuterię – ręcznie robione przez uczestników tegoż Złotu. To wtedy właśnie pojawiła się pierwsza myśl że przecież to nie jest takie trudne do zrobienia – wystarczy poznać kilka technik tworzenia tych pięknych rzeczy. I tak powstał mój pierwszy projekt wykonania sobie stroju na kolejny Złot. Wtedy też miałem pierwszy kontakt ze skórą – ze sklepu z używaną odzieżą nabyłem skórzany gruby płaszcz z którego po wycięciu i obrobieniu odp kawałków powstały mokasyny oplatane rzemieniem.

Później zaczęły powstawać ambitniejsze rzeczy jak biżuteria, torby, sakiewki etc

Następnie był kilkuletni przestój, by znów po kilku latach za sprawą znajomych (z którymi zacząłem się bawić w rekonstrukcję wczesnego średniowiecza) pasja do tworzenia odżyła i trwa do dziś



Wyzwania stojące przed początkującym rękodzielnikiem

- Wiedza i umiejętności
- Narzędzia i warsztat
- Know how
- Przepisy
- Rynek
- Koszty wytworzenia i działalności



Doskonalenie warsztatu umiejętności

Czytanie u źródeł

Historia wytwarzania

Materiałoznawstwo

YouTube, Facebook, grupy branżowe

Zdolności manualne

Osobowość

Podglądanie innych - Inspiracje

Wypracowanie własnych narzędzi i technik



Odnalezienie się na rynku twórców

Rozpoznawalność w kraju i za granicą

Unikatowość

Dokładność i jakość

Design

Trafienie w potrzeby i gusta

Odnalezienie swojej niszy



Przykłady moich realizacji











Przyszłość

Warsztaty dla osób które chcą
nauczyć się tworzyć piękne rzeczy

Nowe kierunki działalności
(rozszerzenie docelowych
odbiorców)

Pozyskiwanie przyjaznych dusz do
współpracy



Podziękowania

Tak już na sam koniec korzystając z okazji chciałbym podziękować wszystkim tym, którzy mieli wpływ na to co robię:

- W szczególności rodzicom oraz mojej partnerce i córce – to dzięki nim znajduje w sobie siły, motywacje, inspiracje i chęci do tego co robię
- Wszystkim osobom na mojej drodze, które przyczyniły się do rozwoju
- Stowarzyszeniu Annaland za odkrycie mnie z otchłani twórców ☺
- Urzędowi Marszałkowskiemu w Opolu za zaproszenie i mój udział w pierwszej Konferencji „Dobre bo lokalne”
- Właścicielom Pałacu w Żyrowej za kolejną gościnę i możliwość prezentacji swojej twórczości

Dziękuję za uwagę

